

Sygn. akt XII Ga 646/17

POSTANOWIENIE

Dnia 5 lipca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie XII Wydział Gospodarczy – Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący- Sędzia: SO Agata Pierożyńska

Sędzia: SO Janusz Beim (spr.)

Sędzia: SO Beata Kozłowska

Protokolant: st. sekretarz sądowy Ewa Janas

po rozpoznaniu w dniu 5 lipca 2018 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z wniosku (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) w K.

o zmianę wpisu

na skutek apelacji wniesionej przez wnioskodawcę

od postanowienia Sądu Rejonowego dla Krakowa - Śródmieścia w Krakowie z dnia 31 lipca 2017 r.,

sygn. akt KR XI Ns Rej KRS 16521/17/003

postanawia:

oddalić apelację.

SSO Janusz Beim SSO Agata Pierożyńska SSO Beata Kozłowska

UZASADNIENIE

(...) Sp. z o. o. w K. (w likwidacji) wniosł o wykreślenie z Krajowego Rejestru Sądowego. Na uzasadnienie żądania wniosku wnioskodawca przedłożył sprawozdanie finansowe na dzień poprzedzający podział majątku pomiędzy współników (sprawozdanie likwidacyjne) – na dzień 20.09.2016 r., sprawozdanie finansowe na dzień 21.09.2016 r., wypis aktu notarialnego Rep. (...)wraz z uchwałami zatwierdzającymi powyższe sprawozdania finansowe i uchwałą o wyznaczenie przechowawcy ksiąg i dokumentów likwidowanej spółki, stroną Monitora Sądowego i Gospodarczego z dnia 21 stycznia 2017 r. zawierającego ogłoszenie w trybie art. 279 k.s.h., sprawozdanie likwidatora oraz oświadczenie likwidatora o braku majątku i niedokonywaniu podziału majątku.

Referendarz Sądowy Sądu Rejonowego dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie, XI Wydział Gospodarczy postanowieniem z dnia 5 maja 2017 r. oddalił wniosek. W uzasadnieniu tego orzeczenia wskazano, że likwidator nie wyczerpał wymaganej przez kodeks spółek handlowych procedury likwidacyjnej. Z przedłożonego przez likwidatora sprawozdania, a także z treści pisma z dnia 06.03.2017 r. wynikało, że przeciwko spółce toczyły się postępowania sądowe. Tym samym, w ocenie referendarza sądowego, likwidator nie wyczerpał wszystkich czynności likwidacyjnych wymienionych w art. 282 k.s.h., ponieważ w toczących się postępowaniach spółka występuje jako strona. Dlatego też irrelevantne jest to, że spółka nie posiada żadnego majątku, ponieważ prawomocne zakończenie postępowań sądowych może być istotne z punktu widzenia ochrony interesów wierzycieli. Stąd złożenie wniosku o wykreślenie

spółki z rejestru przed zakończeniem wszystkich sporów sądowych należy ocenić jako przedwczesne i niewyczerpujące dyspozycji art. 282 k.s.h.

Na powyższe postanowienie wnioskodawca wniósł skargę, zaskarżając je w całości. Przedmiotowemu postanowieniu skarżący zarzucił naruszenie art. 282 § 1 k.s.h. w zw. z art. 288 k.s.h. w zw. z art. 23 ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym poprzez błędne uznanie, że złożenie wniosku o wykreślenie spółki z Krajowego Rejestru Sądowego przed zakończeniem wszystkich postępowań sądowych jest przedwczesne i niewyczerpujące dyspozycji art. 282 k.s.h. W uzasadnieniu skarżący podkreślił, że art. 282 k.s.h. nie określa warunków, jakie muszą być spełnione dla uznania likwidacji za zakończoną w rozumieniu art. 288 k.s.h. Art. 282 k.s.h. wymienia jedynie czynności, które powinien wykonać likwidator, natomiast ich wykonanie umożliwia dopiero podział majątku spółki zgodnie z art. 286 k.s.h. Skarżący powołał się ponadto na orzecznictwo Sądu Najwyższego, zgodnie z którym możliwe jest wykreślenie z rejestru spółki z ograniczoną odpowiedzialnością jeżeli w wyniku przeprowadzonego i zakończonego postępowania likwidacyjnego zostanie spieniężony cały jej majątek, a mimo to zostaną niespełnione zobowiązania ciężące na tej spółce. Ponadto wskazał, że nawet zakończenie postępowań sądowych wobec spółki nie doprowadzi do zaspokojenia istniejących wierzytelności osób trzecich. Zdaniem skarżącego żaden przepis prawa nie wymaga, aby do dochodzenia roszczeń z wierzytelności przysługujących wobec zlikwidowanej spółki, względem podmiotów odpowiedzialnych za jej zobowiązania, konieczne było uprzednie uzyskanie prawomocnego orzeczenia sądowego stwierdzającego istnienie takiej wierzytelności wobec spółki.

Postanowienie referendarza sądowego, na skutek wniesionej skargi utraciło moc.

Postanowieniem z dnia 31.07.2017 r. Sąd Rejonowy dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie oddalił wniosek. W uzasadnieniu sąd I instancji podniósł, że nie jest możliwe wykreślenie spółki z rejestru, gdy ta nie posiada majątku, posiada niezaspokojone zobowiązania, a jednocześnie pozostaje stroną postępowania sądowych. Zdaniem sądu ustawodawca art. 282 § 1 k.s.h. nie zawarł legalnej definicji czynności likwidacyjnych, ale określił je ogólnie, nie zaś enumeratywnie.

Rozstrzygnięcia sądów w toczących się postępowaniach sądowych bez wątpienia określają na nowo zakres praw i obowiązków stron postępowań ze skutkiem na przyszłość. Sąd wskazał, że w niniejszym postępowaniu nie zachodzi analogiczna sytuacja do tej, która jest przedmiotem orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 20.09.2007 r., II CSK 240/07, ponieważ wierzyciele podjęli kroki zmierzające do sądowego ustalenia i egzekucji niezaspokojonych świadczeń. Sąd pierwszej instancji wskazał na konsekwencje procesowe wykreślenia spółki z rejestru tj. zawieszenie postępowania, a w konsekwencji także jego umorzenie z mocy prawa.

Ponadto sąd I instancji wskazał, że możliwość wytoczenia powództwa z art. 299 k.s.h. przeciwko członkom zarządu bez prawomocnego wyroku przeciwko spółce jest możliwa jedynie wyjątkowo. Sama zaś możliwość uczestniczenia spółki w takich postępowaniach umożliwi jej obronę przed zgłaszanymi zarzutami.

Na powyższe postanowienie apelację wniósł wnioskodawca zarzucając ; naruszenie art. 233 § 1 i 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez bezpodstawne przyjęcie, że w przedmiotowym stanie sprawy nie zostały w sposób definitywny zakończone sprawy spółki, podczas gdy spółka nie posiada żadnego majątku, który mógłby doprowadzić do zaspokojenia jakichkolwiek podmiotów. Wnioskodawca zarzucił także błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że w przedmiotowej sprawie nie zostało zakończone postępowanie likwidacyjne dotyczące spółki, a interesy spółki nie zostały definitywnie zakończone. Ponadto, wnioskodawca zarzucił naruszenie art. 272, art. 282 § 1 w zw. z art. 288 k.s.h. w zw. z art. 23 ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym poprzez błędne uznanie, że złożenie wniosku przed zakończeniem wszystkich sporów sądowych było przedwczesne i niewyczerpujące dyspozycji art. 282 k.s.h., ponieważ nie zostały zakończone interesy spółki, podczas gdy fakt prowadzenia przeciwko spółce postępowań sądowych, jak też i fakt nieuregulowania przez spółkę jej zobowiązań – w sytuacji, gdy spółka nie posiada żadnego majątku – nie jest przeszkodą do wykreślenia spółki z rejestru. Ponadto wnioskodawca wskazał, że na dzień sporządzenia apelacji postępowania sądowe, których był stroną zostały prawomocnie zakończone.

Po rozpoznaniu apelacji Sąd Okręgowy zważył, co następuje;

Apelacja jest nieuzasadniona.

Kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia było ustalenie, czy okoliczność, że postawiona w stan likwidacji spółka jest stroną w toczących się sporach sądowych, które nie zostały prawomocnie zakończone przed złożeniem wniosku o wykreślenie z rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego, stanowić może negatywną przesłankę skutkującą oddaleniem wniosku.

Sądowi Okręgowemu znane jest stanowisko Sądu Najwyższego, zgodnie z którym dopuszcza się możliwość wykreślenia spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w sytuacji, gdy ta nie posiada żadnego majątku.

W postanowieniu z dnia 8 stycznia 2002 r., sygn. akt I CKN 752/99 Sąd Najwyższy wskazał, że możliwe jest wykreślenie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z rejestru handlowego także wtedy, gdy w postępowaniu likwidacyjnym – mimo spieniężenia całego majątku spółki – nie zostały wypełnione wszystkie jej zobowiązania (tak też Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 5 grudnia 2003 r., sygn. akt IV CK 256/02, Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 20 września 2007, sygn. akt II CSK 240/07). W uzasadnieniu Sąd Najwyższy wskazał, że możliwe jest zakończenie likwidacji w sytuacji, gdy spieniężony majątek spółki nie wystarcza na wypełnienie wszelkich zobowiązań. Powołał się przy tym na postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 1996 r., sygn. akt I CKN 20/96, zgodnie z którym, z uwagi na brak regulacji powyższej kwestii w kodeksie handlowym, należałoby sięgnąć w drodze analogii po rozwiązania właściwe dla Prawa upadłościowego i Prawa spółdzielczego, które przewidują odpowiednio, że postępowanie upadłościowe będzie zakończone, mimo iż nie wszyscy wierzyciele zostaną zaspokojeni z masy upadłości, jak też dopuszczają możliwość wykreślenia z rejestru spółdzielni, która nie wypełniła w toku likwidacji wszystkich zobowiązań. Oddalając wniosek o wykreślenie spółki, Sąd Najwyższy wskazał, że odmienne rozstrzygnięcie prowadziłoby do akceptacji istnienia „martwego” podmiotu gospodarczego, co kłóciłoby się z zasadą wolności prowadzenia działalności gospodarczej.

Z kolei w postanowieniu dnia 20 września 2007 r., sygn. akt II CSK 240/07 Sąd Najwyższy wskazał, że nie zasługuje na aprobatę pogląd, że wykreślenie spółki z rejestru prowadziłoby do zwolnienia jej z zobowiązań, bez potrzeby zaspokojenia wierzycieli. Gdyby zaspokojenie wierzycieli traktować jako warunek zakończenia likwidacji, a tym samym negatywną przesłankę wykreślenia spółki z rejestru, to oznaczałoby to utrzymywanie jej bytu, mimo całkowitej utraty zdolności uczestniczenia w działalności gospodarczej przy jednoczesnym braku jakichkolwiek perspektyw co do możliwości wywiązania się z zobowiązań. W samym zaś istnieniu spółki nie można upatrywać możliwości zaspokojenia wierzycieli.

Niniejsze uzasadnienie nie może być miejscem szczegółowej analizy stanowiska Sądu Najwyższego prezentowanego w uzasadnieniach wskazanych orzeczeń. Jednakże należy jedynie zasygnalizować następujące kwestie.

Postępowanie likwidacyjne (zgodnie z treścią regulujących ustrój prawny danej osoby prawnej, por art. 35 kc) rozpoczyna się z momentem otwarcia likwidacji. Stosownie do brzmienia art. 274 § 1 k.s.h. otwarcie likwidacji następuje z dniem uprawomocnienia się orzeczenia o rozwiązaniu spółki przez sąd, powzięcia przez wspólników uchwały o rozwiązaniu spółki lub zaistnienia innej przyczyny jej rozwiązania. Właściwe postępowanie rozpoczyna się od sporządzenia przez likwidatorów bilansu otwarcia likwidacji, który to likwidatorzy składają zgromadzeniu wspólników do zatwierdzenia (art. 281 § 1 k.s.h.). Podkreślenia wymaga, że jednym z celów sporządzenia takiego bilansu, to ewentualna wskazówka dla likwidatorów, czy nie zachodzą na tym etapie przesłanki do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki. W dalszej kolejności rozpoczyna się etap prowadzenia likwidacji. Zgodnie z dyspozycją art. 282 § 1 k.s.h. likwidatorzy powinni zakończyć interesy bieżące spółki, ściągnąć wierzytelności, wypełnić zobowiązania i upłynnić majątek spółki (czynności likwidacyjne). Nowe interesy mogą wszczynać tylko wówczas, gdy to jest potrzebne do ukończenia spraw w toku. Postępowanie likwidacyjne kończy się wraz z sporządzeniem sprawozdania likwidacyjnego. Po zatwierdzeniu przez zgromadzenie wspólników sprawozdania finansowego na dzień poprzedzający podział między wspólników majątku pozostałego po zaspokojeniu lub zabezpieczeniu wierzycieli (sprawozdanie likwidacyjne) i po zakończeniu likwidacji, likwidatorzy powinni ogłosić w siedzibie spółki to

sprawozdanie i złożyć je sądowi rejestrowemu z jednoczesnym zgłoszeniem wniosku o wykreślenie spółki z rejestru. Treść powyższych regulacji wskazuje w sposób jasny, że prawidłowo przeprowadzona procedura tzw. likwidacji ustrojowej spółki musi wiązać się z zaspokojeniem i zabezpieczeniem słuszych interesów wierzycieli. Jedynie w przypadku zaistnienia nadwyżki majątku (tzw. kwota likwidacyjna) zachodzi możliwość jej podziału między współników.

Zgodnie z treścią art. 279 k.s.h. likwidatorzy powinni ogłosić o rozwiązaniu spółki i otwarciu likwidacji, wzywając wierzycieli do zgłoszenia ich wierzytelności w terminie trzech miesięcy od dnia tego ogłoszenia. Natomiast zgodnie z art. 285 k.s.h. sumy potrzebne do zaspokojenia lub zabezpieczenia znanych spółce wierzycieli, którzy się nie zgłosili lub których wierzytelności nie są wymagalne albo są sporne, należy złożyć do depozytu sądowego. Z kolei art. 286 § 1 k.s.h. statuuje zasadę, w myśl której podział między współników majątku pozostałego po zaspokojeniu lub zabezpieczeniu wierzycieli nie może nastąpić przed upływem sześciu miesięcy od daty ogłoszenia o otwarciu likwidacji i wezwaniu wierzycieli.

W ocenie Sądu Okręgowego stanowisko Sądu Najwyższego przedstawione w powyżej przytoczonych orzeczeniach nie może być przyjęte bez zastrzeżeń. W istocie jednostronne uwzględnienie interesów dłużnika (spółki która domaga się swojego wykreślenia z rejestru sądowego) powoduje, że słuszny interes wierzycieli np. w uzyskaniu prawomocnego zakończenia postępowań toczących się przeciwko spółce zostaje całkowicie pominięty w rozważaniach Sądu Najwyższego.

Nie sposób zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, iż wykreślenie spółki nieposiadającej żadnego majątku prowadziłoby do konfuzji na rynku gospodarczym pośród innych jego uczestników. To właśnie nagłe „zniknięcie” dotychczas istniejącej spółki wywołałoby taką reakcję. Sama akceptacja istnienia „martwego” podmiotu gospodarczego nie spowodowałaby negatywnych konsekwencji dla spółki, która wszak i tak żadnego majątku nie posiada. Umożliwiłoby to natomiast ukształtowanie praw i obowiązków przeciwników procesowych spółki, którzy w razie jej wykreślenia zostają ich bezzasadnie pozbawieni.

Jedynie tytułem przykładu należy wskazać na regulacje art. 299 ksh. Zgodnie z treścią wskazanej normy członkowie zarządu odpowiadają solidarnie za zobowiązania spółki, jeżeli egzekucja przeciwko niej okaże się bezskuteczna. Poza wyjątkowymi sytuacjami, jak na przykład ogłoszenie upadłości spółki lub jej wykreślenie przed wszczęciem postępowania sądowego, wierzyciel musi dysponować tytułem wykonawczym przeciwko spółce, aby móc skorzystać z dobrodziejstwa art. 299 § 1 k.s.h. Brak tytułu wykonawczego uniemożliwia zatem wierzycielowi dochodzenia wymagalnych i niezaspokojonych zobowiązań w stosunku do członków zarządu wykreślonej spółki. Innymi słowy, to w samym istnieniu spółki można by upatrywać możliwości zaspokojenia wierzycieli nie tyle poprzez spłatę należności, która jest niemożliwa z uwagi na brak majątku, ale w samej możliwości uzyskania tytułu wykonawczego przeciwko spółce. Nie sposób również bronić stanowiska, że większą wartością jest wykreślenie z rejestru sądowego tzw. martwej spółki niż zabezpieczenie słuszych interesów innych uczestników obrotu gospodarczego lub np. pracowników spółki (nawet w sytuacji, gdy istotnie korzystne rozstrzygnięcia sądowe nie doprowadzą do realnego uzyskania zasądzonych należności lub wykonania nałożonych na spółkę innych obowiązków).

W ocenie Sądu Okręgowego to w interesie innych uczestników obrotu gospodarczego leży dalsze „trwanie” spółki jako podmiotu praw i obowiązków. Nie sposób zaś przyjąć, że dobro spółki w postaci jej wykreślenia z rejestru przedsiębiorców w Krajowym Rejestrze Sądowym miałyby być nadrzędne wobec słuszych interesów innych uczestników obrotu prawnego, na co wskazano wyżej.

Pozostawienie w obrocie „martwej” spółki nie kłóci się z zasadą wolności prowadzenia działalności gospodarczej. Wręcz przeciwnie – stanowi to jej emanację. Spółka bowiem z własnego wyboru nawiązała stosunki gospodarcze z innymi podmiotami. Realizacją powyżej wymienionej zasady byłoby więc doprowadzenie do końca powstałych sporów wynikłych na gruncie udziału spółki w obrocie gospodarczym.

Nie sposób podzielić stanowiska prezentowanego w szczególności uzasadnieniu postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 1996 r. (sygn. I CKN 20/96). W ocenie Sądu Okręgowego posługiwanie się argumentacją związaną

z regulacjami zawartymi w prawie upadłościowym jest nietrafne, albowiem z istoty postępowania upadłościowego wynika, że po zakończeniu tego postępowania (w rozumieniu art. 368 prawa upadłościowego) co do zasady pozostają niespłacone należności. Jednak taka generalna egzekucja odbywa się na zasadach przewidzianych w prawie upadłościowym, z równym traktowaniem wierzycieli w rozumieniu poszczególnych kategorii i z poszanowaniem ich praw. Nadto w tym kontekście należy wskazać, że pełne zaspokojenie wierzycieli w ramach postępowania upadłościowego nie prowadzi do wykreślenia podmiotu z rejestru (por art. 289 § 2 ksh). Dodatkowo wskazane regulacje prawa spółdzielczego w w/w orzeczeniu Sądu Najwyższego również nie przemawiają za trafnością powyższego stanowiska. W tym kontekście należy wskazać na treść art. 127 prawa spółdzielczego. Zgodnie z jego treścią, w razie zaspokojenia wszelkich należności przypadających od spółdzielni i złożenia do depozytu sądowego kwot na zabezpieczenie należności spornych lub niewymagalnych, spółdzielnia może być wykreślona ze stosownego rejestru przed zakończeniem prowadzonych przez nią lub przeciwko niej sporów sądowych. Zarazem zgodnie z treścią wskazanej normy wprost przewidziano konieczność następstwa procesowego dla spółdzielni wykreślonej (w jej miejsce miał wstąpić związek rewizyjny). W ocenie Sądu Okręgowego należy natomiast w pełni podzielić stanowisko prezentowane w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 1995 r. sygn. III CZP 44/95 zgodnie z którym prawidłowe przeprowadzenie likwidacji w rozumieniu art. 270 i nast. ksh polega na spełnieniu wymogów zakończenia likwidacji (art. 277 w zw. z art. 271 ksh, aktualnie art. 270 i nast. ksh .) tj. wypełnieniu wszystkich zobowiązań spółki.

Przyjęcie stanowiska umożliwiającego wykreślenie z rejestru sądowego podmiotów, bez należytej przeprowadzonej procedury likwidacji ustrojowej (lub procedury upadłościowej) doprowadzi w istocie do swoistego premiowania nierzetelnych dłużników i osób zarządzających takimi podmiotami. Natomiast argument o bezprzedmiotowości funkcjonowania w rejestrze sądowym tzw. martwych spółek wydaje się niewystarczający. W tym kontekście należy jedynie zaznaczyć, że ustawodawca wprowadził swoistą procedurę wykreślenia podmiotów ujawnionych w rejestrze przedsiębiorców (bez przeprowadzenia likwidacji) jeżeli zostały spełnione przesłanki przewidziane w art. 25 a - 25 e ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym. Jakkolwiek w art. 25 d ust. 2 wskazanej instytucji przewidziano możliwość orzeczenia o rozwiązaniu spółki bez przeprowadzenia likwidacji mimo istnienia niezaspokojonych zobowiązań lub nieściągalnych wierzytelności, to zgodnie z treścią ust. 3 wskazanej normy sąd umorzy postępowanie w przedmiocie rozwiązania spółki bez przeprowadzenia postępowania likwidacyjnego jeżeli przemawia za tym min. uzasadniony interes wierzycieli (art. 25 lit. d ust 3 in fine ustawy o KRS). Zatem intencją ustawodawcy było zagwarantowanie słusznym interesom wierzycieli również w przypadku uruchomienia specyficznej procedury zmierzającej do wykreślenia spółek bez postępowania likwidacyjnego.

Jedynie na marginesie należy zaznaczyć, że w niniejszym postępowaniu ujawniono, że przeciwko spółce toczyły się trzy postępowania sądowe:

1. z powództwa Stowarzyszenia (...) w W., prowadzona przez Sąd Okręgowy w Krakowie pod sygn. akt IX GC 125/16
2. z powództwa (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w B., prowadzona przez Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Fabrycznej we Wrocławiu, pod sygn. akt V GC 2/16/SSS
3. z powództwa (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, prowadzona przez Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu sygn. akt V GNc 543/15.

Podnieść należy, że ciężar udowodnienia, że w/w postępowania zostały prawomocnie zakończone ciążył na wnioskodawcy. Nie zostały przedstawione żadne dowody np. w postaci prawomocnych orzeczeń sądów, a samo oświadczenie likwidatora zawarte w apelacji nie może ich zastąpić. Dlatego też wniosek podlegał oddaleniu, co zasadnie stwierdził sąd I instancji.

Reasumując, sąd I instancji nie naruszył żadnej wskazanej w apelacji normy prawa procesowego lub prawa materialnego.

Mając na uwadze powyższe, Sąd orzekł jak w sentencji postanowienia na podstawie art. 385 w zw z art. 13 § 2 k.p.c.

SSO Janusz Beim SSO Agata Pierożyńska SSO Beata Kozłowska